

Sygn. akt II Ka 224/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu – II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący	-	SSO Jacek Klęk
Protokolant	-	staż. Katarzyna Wawrzyniak

przy udziale -----, po rozpoznaniu w dniu 19 IX 2018 r. sprawy **Jarosława Drausa** obwinionego o czyn z art. 92a k.w. w zw. z art. 20 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, na skutek apelacji obwinionego od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z 07 czerwca 2018 r. wydanego w sprawie II W 62/18,

na podstawie art. 104 § 1 pkt. 7 k.p.s.w. i art. 119 § 2 pkt. 1 k.p.s.w.

1. Uchyla zaskarżony wyrok w całości i na podstawie art. 5 § 1 pkt. 8 k.p.s.w. postępowanie w sprawie umarza;
2. Kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 224/18

UZASADNIENIE

W skierowanym do Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli wniosku o ukaranie J. D. zarzucono, że w dniu 22.03.2017 r. o godz. 19.01 w lokalizacji Z./ul.(...)-ul.(...) (...)CEN.2.093, kierując pojazdem marki A. nr rej. (...) nie zastosował się do ograniczenia prędkości, w ten sposób, że na obszarze zabudowanym, a więc na odcinku obowiązywania ograniczenia prędkości do 50 km/h kierował/a pojazdem z prędkością 72 km/h - przekroczenie o 22 km/h, tj. dokonanie czynu wyczerpującego dyspozycję art. 92a ustawy z dnia 20 maja 1971 r. - Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2015 r., poz. 1094 ze zm.) w związku z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 ze zm.).

Wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 07 czerwca 2018 roku wydanym w sprawie II W 62/18 J. D. uznany został za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 92a k.w. w zw. z art. 20 ust. 1 ustawy z 20.06.1997r. Prawo o Ruchu Drogowym (Dz. U. z 2017r. poz. 1260 t.j.) i za to na podstawie art. 92a k.w. wymierzono mu karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) złotych. Powyższym wyrokiem zasądzono również od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych wydatków poniesionych w postępowaniu.

Stwierdzono przy tym, że czyn, za który J. D. został uprzednio ukarany wyrokiem nakazowym w sprawie II W 258/17 polegał na poruszaniu się pojazdem zaopatrzonym w niezalegalizowaną tablicę rejestracyjną i podkreślono, że nie był to ten sam czyn, którego dotyczy postępowanie, gdyż obwiniony poruszając się pojazdem wyposażonym w niezalegalizowane tablice rejestracyjne kierował się zupełnie innymi motywami niż dopuszczając się czynu polegającego na przekroczeniu dozwolonej w danym miejscu prędkości.

Wyrok ten obwiniony zaskarżył w całości, zarzucając:

- 1) obrazę przepisów postępowania art. 5 k.p.w. tj. złamanie zasady ne bis in idem, w tym także poprzez nieusunięcie wątpliwości, że czyn obwinionego polegający na prowadzeniu pojazdu stanowił jeden czyn.
- 2) obrazę przepisów postępowania art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, poprzez dowolne uznanie przez Sąd, że obwiniony prowadził pojazd tylko na podstawie całokształtu sprawy a nie dowodów obiektywnych.
- 3) obrazę przepisów postępowania art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, poprzez dowolne uznanie przez Sąd jakim motywem kierował się obwiniony.
- 4) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a mający istotny wpływ na jego treść, polegający na sprzecznym z faktami uznaniu, iż obwiniony prowadził pojazd.

W konkluzji obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania lub uniewinnienie oraz w związku z tym uchylenie orzeczenia lub skierowanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Złożona w sprawie apelacja jako zasadna w swojej najistotniejszej części skutkowałą uchyleniem zaskarżonego wyroku i umorzeniem postępowania in meritum.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem autora apelacji, zgodnie z którym Sąd Rejonowy przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia błędnie nie uwzględnił wystąpienia bezwzględnej przyczyny uniemożliwiającej procedowanie w sprawie w postaci res iudicata wobec faktu, że czyn zarzucany obwinionemu stanowił uprzednio przedmiot postępowania wykroczeniowego zakończonego wydaniem wyroku w sprawie II W 258/17.

Stan rzeczy osądzonej (res iudicata) należy do przesłanek formalnych (ściśle procesowych) warunkujących postępowanie – i jest przesłanką negatywną. W myśl art. 5 § 1 pkt 8 k.p.w. postępowania nie wszczyna się, a wszczęte umarza, gdy postępowanie co do tego samego czynu obwinionego zostało prawomocnie zakończone lub wcześniej wszczęte się toczy. Ma to na celu zapewnienie stabilności prawa i orzeczeń organów procesowych w postępowaniu karnym, a także służy realizacji zasady ne bis in idem, stanowiącej gwarancję, że nikt nie będzie pociągany więcej niż raz do odpowiedzialności karnej za ten samy czyn zabroniony pod groźbą kary (zob. postanowienie SN z dnia 6 listopada 2014 r., sygn. akt III KK 169/14, Lex nr 1565774; wyrok SN z dnia 12 lutego 2014 r., sygn. akt V KK 407/13, Lex nr 1439399). Podstawowymi kryteriami dla zaistnienia tej przesłanki procesowej są tożsamość osoby i tożsamość czynu, nie wolno bowiem orzekać dwa razy "co do tego samego czynu" tego samego obwinionego.

W kodeksie wykroczeń nie ma wprawdzie przepisu na wzór art. 11 § 1 k.k. czy art. 6 § 1 k.k.s. głoszących, że „ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo“ (kodeks karny) lub „tylko jedno przestępstwo skarbowe albo tylko jedno wykroczenie skarbowe“ (kodeks karny skarbowy), ale treść art. 9 k.w. daje powód do stwierdzenia, że tym samym zachowaniem jako jednym czynem można naruszyć jednocześnie dwa przepisy ustawy lub więcej. Innymi słowy ten sam (jeden) czyn może stanowić tylko jedno wykroczenie. Reguła ta legła u podstaw eliminacyjnego zbiegu przepisów.

Ustalenie, czy czyn będący przedmiotem osądu jest tożsamy z czynem, co do którego oskarżenie rozpoznano w innym postępowaniu jest obowiązkiem sądu rozstrzygającego. Nie jest to zadanie łatwe, bowiem brak jest jednoznacznych kryteriów pozytywnych oceny takiej tożsamości (zob. np. M. Rogalski, Przesłanka powagi rzeczy osądzonej w procesie karnym, Kraków 2005, s. 219). Przyjmuje się, że przez ten sam czyn rozumieć należy to samo zdarzenie faktyczne, które było już uprzednio przedmiotem osądu, bez względu na jego kwalifikację prawną czy różnice w opisie czynu, jeżeli tylko konkretne okoliczności ustalone w obu postępowaniach odnośnie do identyczności przedmiotu przestępstwa, przedmiotu czynności wykonawczej, a także posiłkowo miejsca, czasu i okoliczności jego popełnienia wskazują na tożsamość czynu, przy czym już np. różnice w opisie sposobu działania sprawcy nie mają tu decydującego charakteru (wyroki SN: z 18.09.2007 r., II KK 196/07, OSNwSK 2007/1, poz. 1997; z 18.02.2009 r., V KK 4/09, LEX nr 486533).

W przypadku rzeczy osądzonej istotne znaczenie ma również prawomocność rozstrzygnięcia kończącego poprzednie postępowania o to samo. Tak jak i w postępowaniu karnym należy tu wyróżnić prawomocność formalną, która zachodzi w razie prawnej niemożności zaskarżenia dalej rozstrzygnięcia w drodze zwykłych środków odwoławczych, a więc wyklucza kontynuowanie danego postępowania, oraz prawomocność materialną, wyrażającą się w zakazie ne bis in idem, stanowiącym gwarancję, że nikt nie będzie pociągany więcej niż raz do odpowiedzialności karnej za ten sam czyn zabroniony pod groźbą kary. Granice prawomocności zakreślane są przez tożsamość osoby sprawcy oraz przypisanego jej czynu jako zdarzenia faktycznego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że będące podstawą przepisanej obwinionemu w kwestionowanym wyroku czynu pozostaje to samo zdarzenie historyczne, które było przedmiotem orzekania w sprawie II W 258/17 Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli. Istotą zdarzenia ze sprawy było bowiem to, że obwiniony w dniu 22 marca 2017 roku ok. godz. 19:01 w Z. na ul. (...) (droga (...)) prowadził samochód osobowy m-ki A. (...) zaopatrzonej przypisaną do innego pojazdu tablicę rejestracyjną o wyróżnikach (...) czyniąc to z przekroczeniem dozwolonej prędkości o 22 km/h na odcinku obowiązywania ograniczenia prędkości do 50 km/h. Zachodzi zatem tożsamość sprawcy, miejsca i czasu. Obwiniony tym samym zachowaniem (prowadzenie pojazdu mechanicznego z ustaloną fotoradarem prędkością), zrealizowanym w tym samym miejscu i czasie, wyczerpał dyspozycję dwóch przepisów Kodeksu wykroczeń. Tego, nie można utożsamić z dwoma czynami, jak uczynił to Sąd Rejonowy odwołując się do odmienności motywów kierujących sprawą wykroczenia prowadzenia pojazdu wyposażonego w niezalegalizowane tablice rejestracyjne, a temu który prowadzi pojazd uchylając prędkości administracyjnej. Tymczasem, w sytuacji gdy jest to ten sam czyn (to samo zachowanie zrealizowane w tym samym miejscu i w tym samym czasie) motywy nie mają tu nic do rzeczy – bo o jedności czynu decydują okoliczności przedmiotowe.

W niniejszej sprawie zarówno prawomocność orzeczenia wydanego w sprawie II W 258/17, jak i tożsamość czynu będącego przedmiotem obu postępowań, wbrew wadliwej interpretacji Sądu Rejonowego, jest niewątpliwa. Ukaranie obwinionego za czyn, który był wcześniej przedmiotem zakończonego prawomocnie postępowania, stanowi naruszenie przepisu art. 5 § 1 pkt 8 k.p.s.w., zaś uchybienie to ma charakter bezwzględnej przyczyny odwoławczej wymienionej w art. 104 § 1 pkt 7 k.p.s.w. Stwierdzenie powyższego w postępowaniu odwoławczym powoduje konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania (art. 62 § 2 k.p.s.w.). Z uwagi na powyższe zbędnym stało się odniesienie do innych zarzutów podniesionych przez skarżącego w apelacji.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 119 § 2 pkt. 1 k.p.s.w. obciążając nimi w całości Skarb Państwa – to wobec umorzenia postępowania.